

28 lipca 2009



Koprzywnica bez dotacji?

SERWIS INTERNETOWY RADIA „KIELCE” Jutro okaże się, czy klasztor w Koprzywnicy będzie remontowany za unijną dotację. Chodzi o niebagatelną kwotę- prawie 7 mln zł. Członek Zarządu Województwa Marcin Perz poinformował, że zabytkowy klasztor pocysterski będzie oglądać specjalnie powołana w tej sprawie komisja. Jej członkowie zdecydują, jakie zmiany mogą zostać wykonane w budynku. Zastrzeżenia do projektu miał Wojewódzki Konserwator Zabytków- Janusz Cedro. Projekt zakłada m.in. odbudowę zniszczonego skrzydła klasztoru. W tym miejscu miałyby się znaleźć m.in. pokoje dla turystów. Zarządowi Województwa zależy, żeby to miejsce stało się jedną z większych atrakcji w regionie. Taką szansę dają właśnie unijne pieniądze. Marcin Perz ma nadzieję, że jutro uda się dojść do porozumienia. Wojewódzki Konserwator Zabytków Janusz Cedro na razie nie chce szerzej wypowiadać się na ten temat. Podkreśla, że zależy mu na tym, żeby nie zniszczyć klasztoru i nie popełnić błędów, które mogłyby do tego doprowadzić. To nie pierwszy spór między konserwatorem, a przedstawicielami samorządu, którzy chcą doprowadzić do rewitalizacji zabytków. Specjalna komisja decydowała już o zmianach, jakie będą mogły zostać przeprowadzone na zamku w Krzyżtoporze. Niewykluczone, że będzie miała też decydujące zdanie w sprawie rewitalizacji Rynku w Chęcinach.